

Sygn. akt III CSK 312/16

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa L. G.
przeciwko I. D.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 marca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 (trzy
tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka L. G. wniosła przeciwko pozwanej I. D. powództwo o zapłatę kwoty 158 804 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2013 r., jako sumy bezpodstawnie pobranej przez pozwaną z konta inwestycyjnego powódki z nadużyciem udzielonego jej pełnomocnictwa i zatrzymanej przez nią bez zgody powódki.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 lipca 2015 r. uwzględnił powództwo niemal w całości, oddalił jedynie roszczenie odsetkowe za okres od 4 do 12 listopada 2013 r. Ustalił, że pozwana (siostra powódki) dysponowała udzielonym 7 listopada 2008 r. pełnomocnictwem do konta funduszy inwestycyjnych powódki. Na koncie tym po śmierci ojca stron zainwestowane zostały środki pieniężne pochodzące ze spadku po nim, w wysokości 90 000 zł. Spadkowa suma została następnie rozdzielona pomiędzy troje dzieci zmarłego (strony mają jeszcze brata) w ten sposób, że powódka wypłaciła każdemu z nich w dwóch ratach łącznie kwotę po 30 000 zł ze swoich środków. Takie rozdysponowanie sum pieniężnych pochodzących ze spadku było uzgodnione z matką stron. Formalne postępowanie spadkowe po ojcu stron nie zostało przeprowadzone. Po śmierci matki pozostały jej oszczędności w kwocie ok. 23 000 zł, które powódka przekazała na rachunek brata stron z przeznaczeniem na pokrycie kosztów pogrzebu i opłacenia mieszkania po rodzicach. Postępowanie spadkowe po matce nadal się toczy. Z trojga rodzeństwa tylko powódka mieszka w Polsce, jakkolwiek często podróżuje; jej brat i siostra mieszkają na stałe we Francji. Według ustaleń Sądu pełnomocnictwo do rachunku inwestycyjnego powódki zostało udzielone pozwanej w celu zapewnienia jej możliwości pobrania należnego udziału w środkach pochodzących ze spadku po ojcu w wysokości 20 000 zł (powódka wypłaciła jej wcześniej 10 000 zł) oraz w celu umożliwienia jej dostępu do tych aktywów powódki w razie wystąpienia nagłych potrzeb finansowych w wyniku nieprzewidzianych zdarzeń podczas odbywanych przez nią podróży. Mimo, że nie wystąpiły żadne z okoliczności uprawniających pozwaną do zlikwidowania rachunku inwestycyjnego powódki i wypłaty wartości zdeponowanych tam jednostek funduszy inwestycyjnych, pozwana w dniu 10 maja 2013 r. dokonała tych czynności i przełała uzyskaną

kwotę (odpowiadająca dochodzonej przez powódkę w niniejszej sprawie) na swoje konto bankowe. Sąd Okręgowy uznał, że pozwana bez podstawy prawnej zaingerowała w prawa majątkowe siostry, pełnomocnictwo bowiem nie uprawniało jej do przejęcia składników jej majątku lecz jedynie do dokonywania za nią czynności zgodnych z zakresem umocowania. W konsekwencji, jako podstawę prawną uwzględnienia powództwa wskazał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Apelację pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalił Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd ten podzielił ustalenia i wnioski prawne przyjęte w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i - podkreślając, że udzielenie pełnomocnictwa wiązało się z zapewnieniem rodzeństwu dostępu do masy spadkowej po ojcu, lecz ten cel odpadł po dokonaniu rozliczeń z innych środków powódki, która nie chciała umarzać jednostek funduszy inwestycyjnych – potwierdził, że przejęcie środków przez pozwaną nie miało żadnego uzasadnienia prawnego i było wynikiem nadużycia umocowania w celu zrealizowania własnych interesów, a nie woli powódki. Sąd odwoławczy postępowanie pozwanej uznał za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana powoływała się na przypuszczenia, że majątek ruchomy pozostawiony przez rodziców był większy, jednak fakt ten nie został przez nią dowiedziony, a przyjęta forma działania była niedopuszczalna. Sąd nie uwzględnił ponowionych w apelacji wniosków dowodowych pozwanej, dotyczących ustalenia czasu trwania procedur bankowych związanych z umorzeniem jednostek funduszy inwestycyjnych oraz zobowiązania powódki do przedstawienia danych o historii wszystkich jej rachunków, ponieważ uznał je za wykraczające poza potrzeby postępowania. Podniósł też fakt niezgłoszenia przez pozwaną zastrzeżeń odnośnie oddalenia wniosków dowodowych w pierwszej instancji, opowiadając się za poglądem, że w wypadku, kiedy wnioski nie zostały formalnie oddalone, strona powinna zgłosić zastrzeżenia przed zamknięciem rozprawy.

W skardze kasacyjnej opartej na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. powód zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy, naruszenie przepisów procesowych - art. 227 i art. 217 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie zawnioskowanych dowodów oraz błędną wykładnię art. 752 w zw. z art. 405 k.c., polegającą na pominięciu

podstaw odpowiedzialności z art. 752 k.c. lub odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie zobowiązania umownego. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), ewentualnie jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej powódka wniosła o oddalenie tej skargi oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżąca uzasadniła potrzebę rozpatrzenia jej skargi wystąpieniem przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., to znaczy wystąpieniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych, potrzebą dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości oraz oczywistą zasadnością wniesionej skargi.

Istotne - jej zdaniem - zagadnienia prawne ujęła w formie pytań:

1) „Czy oceniając sposób wykonania udzielonego pełnomocnictwa, Sąd może odstąpić od dokonania ustaleń w zakresie stosunku podstawowego, w szczególności jego charakteru oraz treści łączących strony uzgodnień dotyczących celu i sposobu wykonywania upoważnień wynikających

z pełnomocnictwa, jeżeli bezsporne jest, że mocodawca i pełnomocnik dokonali uzgodnień co do sposobu wykonania pełnomocnictw?”

2) „Czy możliwe jest przyjęcie abstrakcyjnego charakteru pełnomocnictwa bez dokonania ustalenia, że uzgodnienia mocodawcy pełnomocnika nie mają charakteru umowy?”

3) „Czy oceniając skutki sposobu wykonywania pełnomocnictwa, niezbędne jest jednoznaczne ustalenie czy pełnomocnictwo ma charakter pełnomocnictwa abstrakcyjnego, a w razie braku takiego ustalenia czy niezbędne jest ustalenie treści łączącej mocodawcę i pełnomocnika umowy?”

4) „Czy w przypadku przyjęcia, że strony co prawda łączył stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego udzielono pełnomocnictwa, to po wygaśnięciu takiego stosunku zobowiązaniowego w oparciu o jakie podstawy prawne mocodawca może dochodzić roszczeń od umocowanego w związku z czynnościami zdziałanymi na podstawie pełnomocnictwa?”

Istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno być sformułowane jako problem prawny wymagający rozstrzygnięcia, z określeniem przepisów prawa, w związku z którymi powstał i wskazaniem argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi to być problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurystycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, LEX nr 1802572). Problem ten musi przy tym rzeczywiście występować w rozpatrywanej sprawie, a jego rozwikłanie - stanowić konieczny etap rozstrzygnięcia poddanego pod osąd sporu. Pozwana nie wyjaśniła jednak źródeł swoich wątpliwości prawnych ujętych w trzech pierwszych pytaniach, gdyż zgodnie z ustabilizowanymi w tej mierze poglądami doktryny i orzecznictwa pełnomocnictwo jest niezależne od stosunku wewnętrznego pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem. Pełnomocnictwo przesądza o tym, że działanie pełnomocnika w granicach umocowania powoduje takie skutki, jak działanie mocodawcy, natomiast stosunek wewnętrzny, który może, ale nie musi

stanowić przyczyny udzielenia pełnomocnictwa decyduje o tym, czy pełnomocnik jest upoważniony czy jednocześnie zobowiązany do dokonania czynności w imieniu reprezentowanego oraz jakiemu celowi ma służyć jej dokonanie, kto ma odnieść z niej korzyść itp. (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r. (III CSK 205/12, nie publ.). Nawet brak stosunku podstawowego nie uprawnia pełnomocnika do w pełni swobodnego korzystania z umocowania, gdyż zaufanie stanowiące podstawę udzielenia pełnomocnictwa zawiera w sobie założenie, że podmiot upoważniony do działania w imieniu i na rzecz innej osoby będzie realizował znana sobie jej wolę i działał w zgodzie z jej interesem. Podejmowanie czynności wbrew znanym pełnomocnikowi życzeniom i zamiarom mocodawcy narusza podstawę stosunku upoważniającego, stanowiąc nadużycie pełnomocnictwa, które prowadzić może do powstania po stronie pełnomocnika odpowiedzialności za wyrządzona szkodę, nawet na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., V CSK 568/11 i z dnia 21 marca 2013 r., II CSK 458/12, nie publ.). W wyroku z 29 listopada 2012 r. wyrażony został również pogląd, że do stosunków między mocodawcą a pełnomocnikiem nie można stosować art. 752 k.c. Również wzajemny stosunek pomiędzy roszczeniami kontraktowymi a wynikającymi z bezpodstawnego wzbogacenia został wyjaśniony w orzecznictwie, jednak kwestia ta nie ma znaczenia w rozpatrywanej sprawie, skoro nie było przedmiotem sporu, że pozwana pobierając pieniądze z rachunku inwestycyjnego powódki nie działała w ramach łączącej je umowy podstawowej, lecz wykorzystwała dla własnych celów i korzyści posiadane pełnomocnictwo. Wszystkie przedstawione przez skarżącą zagadnienia prawne zostały więc już należycie wyjaśnione. Tym samym zagadnienia przedstawione przez skarżącego nie stanowią dostatecznego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Mimo powołania się przez skarżącą także na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. żadna z nich nie została wypełniona treścią, co uniemożliwia ocenę ich zasadności, przy czym okoliczności sprawy nie wskazują, aby zachodziły inne podstawy do stwierdzenia podstaw przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

jw

l.n